

Sygn. akt I C 563/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Skowron

Protokolant: Ewelina Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r.

w Z.

sprawy z powództwa D. K. i M. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów, D. K. i M. K., kwotę 3.349,76 zł (trzy tysiące trzysta czterdzieści dziewięć złotych siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty,
2. dalej idące powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1.783,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 563/12

UZASADNIENIE

Powodowie, D. K. i M. K., wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 3.349,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami (od kwoty 2.611,76 zł - od dnia 7 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty; od kwoty 738 zł - od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty) i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania wyjaśnili, że w wyniku kolizji drogowej uszkodzony został należący do nich samochód R. (...), nr rej. (...). Zaznaczyli, że sprawca szkody poruszał się pojazdem, z którym związane było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. Podali, że tytułem odszkodowania ubezpieczyciel wypłacił im kwotę 2.067,86 zł. Podnieśli, że ze sporządzonej na ich rzecz ekspertyzy, za którą zapłacili 738 zł, wynikało, że koszty naprawy samochodu byłyby wyższe i zamknęłyby się sumą 4.679,62 zł. Wskazali, że żądana przez nich należność stanowi różnicę pomiędzy wysokością kosztów naprawy określonej w uzyskanej przez nich ekspertyzie, powiększoną o jej cenę, a wysokością wypłaconego odszkodowania.

Pozwany, (...) S.A. w W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Nie kwestionując co do zasady swojej odpowiedzialności za szkodę, zarzucił, że wypłacił już powodom należne im odszkodowanie. Zaznaczył, że przy naprawie pojazdu mogą zostać wykorzystane części alternatywne (nie pochodzące od producenta pojazdu) lub części używane. Podniósł, że suma odszkodowania mogłaby zostać powiększona o podatek od towarów i usług tylko wtedy, gdyby powód przedstawił faktury za naprawę samochodu. Wreszcie zakwestionował istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a sporządzeniem ekspertyzy na prywatne zlecenie powodów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 grudnia 2011 r. w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony – stanowiący własność D. K. i M. K. – samochód R. (...), nr rej. (...). Sprawca szkody (J. D.) poruszał się autem, z którym w dacie zdarzenia związane było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. W postępowaniu likwidacyjnym koszt naprawy samochodu R. (...) został oszacowany na kwotę 2.067,86 zł; taka też suma została wypłacona D. K. i M. K.. Nie zgadzając się z przedstawioną im wyceną uzyskali oni – wykonaną przez rzeczoznawcę samochodowego S. M. – opinię, zgodnie z którą koszt naprawy ich pojazdu miał wynosić 4.679,62 zł; za jej sporządzenie zapłacili 738 zł. W oparciu o nią wezwali ubezpieczyciela do zapłaty – w terminie do dnia 19 kwietnia 2012 r. - kwoty 3.349,76 zł. W istocie, rzeczywisty koszt naprawy samochodu R. (...), nr rej. (...) (usunięcia skutków kolizji z dnia 7 grudnia 2011 r.), przy uwzględnieniu średnich stawek za prace mechaniczno - blacharsko - lakiernicze obowiązujących na rynku (...), zamyka się kwotą 4.798,03 zł (w sumie tej uwzględniona jest stawka podatku od towarów i usług). Naprawa taka powinna być przeprowadzona przy zastosowaniu części oryginalnych; ich wykorzystanie nie spowodowałoby zwiększenia wartości auta.

(dowody:

- umowa darowizny z dnia 5 października 2009 r. [k 11];
- umowa sprzedaży z dnia 12 lutego 2007 r. [k 12];
- ocena techniczno – ekonomiczna z dnia 2 marca 2012 r. [k 15-17];
- opinia biegłego T. K. z dnia 6 grudnia 2012 r. [k 58-81];
- akta szkody)

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie poza sporem była kwestia samej odpowiedzialności pozwanego za szkodę (której źródłem była umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych); została ona przez niego potwierdzona w odpowiedzi na pozew (przez co nie było potrzeby prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego [art. 229 k.p.c.]). Przedmiotem sporu była wyłącznie wysokość należnego odszkodowania (pозwany stał na stanowisku, że wypłacona przez niego w postępowaniu likwidacyjnym suma w całości zaspokajała roszczenia powodów).

Szkoda, do usunięcia której (w związku z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej) zobowiązany jest ubezpieczyciel, podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. i art. 361 § 1 k.c. (przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej). Obowiązek naprawienia szkody aktualizuje się już w momencie jej wyrządzenia – tym samym nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, uzasadnienie uchwały SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06).

Odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu mechanicznego ustalone na podstawie metody kosztorysowej zawsze oparte jest na symulacji. Weryfikacja jego wysokości następuje w oparciu o wypracowane reguły: ceny części i usług przyjmuje się na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (por. uchwałę SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03), z uwzględnieniem kwoty podatku od towarów i usług (jeżeli poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego [por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, uchwałę SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06]); w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 i uchwałę SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11), a w takim zakresie,

w jakim poszkodowany może dokonać wyboru warsztatu naprawczego (w szczególności – kierując się fachowością i rzetelnością technicznej obsługi oraz poziomem prac naprawczych - autoryzowanego [por. uchwałę SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03]) – również części oryginalne (pochodzące od producenta pojazdu).

W sprawie, z niekwestionowanej przez żadną ze stron opinii biegłego wynikało, że koszt naprawy samochodu R. (...), nr rej. (...) (usunięcia skutków kolizji z dnia 7 grudnia 2011 r.) zamknąłby się kwotą 4.798,03 zł; biegły zaznaczył przy tym, że wykorzystanie przy naprawie części oryginalnych (pochodzących od producenta pojazdu) nie prowadziłoby do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do wartości, jaką posiadał on przed wypadkiem.

Powodowie nie byli podatnikami podatku od towarów i usług (fakt ten został uznany za przyznany [art. 230 k.p.c.] w sytuacji gdy pozwany nie złożył pisma przygotowawczego obejmującego jego stanowisko w tym zakresie, pomimo zobowiązania go do tego zarządzeniem z dnia 4 lipca 2012 r. [k 45]). W takich warunkach koszty naprawy samochodu zostały określone z uwzględnieniem kwoty obliczonej według obowiązującej stawki takiego podatku (por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, uchwałę SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06).

Koszt naprawy oszacowany przez biegłego był wyższy niż przyjęty w ekspertyzie sporządzonej na zlecenie powodów (były to odpowiednio kwoty: 4.798,03 zł i 4.679,62 zł). Z uwagi na zakaz zasądzania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.) przypadające powodom odszkodowanie - w części obejmującej koszty naprawy pojazdu - ograniczało się do sumy wskazanej w pozwie, a stanowiącej różnicę pomiędzy sumą 4.679,62 zł a wypłaconym wcześniej odszkodowaniem w kwocie 2.067,86 zł ($4.679,62 \text{ zł} - 2.067,86 \text{ zł} = 2.611,76 \text{ zł}$).

Odszkodowanie obejmujące koszty naprawy auta podlegało uzupełnieniu o wydatek na poczet zleconej przez powodów prywatnej ekspertyzy, której przedmiotem było oszacowanie wartości szkody (738 zł). Wydatek ten (jako dalszy uszczerbek w majątku powodów bezpośrednio związany z uszkodzeniem samochodu) był o tyle niezbędny, że na etapie, na którym opinia ta została zamówiona, według pozwanego szkoda istniała w mniejszym rozmiarze. Zlecenie wykonania ekspertyzy i poniesienie związanych z nią wydatków służyło uzyskaniu pełnego odszkodowania – w oparciu nią powodowie zrehabilitowali pozew i wystąpili z dalszymi roszczeniami do sądu (por. uchwałę SN z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04).

Do wypłaty odszkodowania w części przekraczającej uiszczoną już kwotę (2.067,86 zł) pozwany zobowiązany był niezwłocznie po wezwaniu przez powodów (art. 455 k.c.). W wezwaniu z dnia 12 kwietnia 2012 r. oznaczyli oni termin zapłaty brakującej części odszkodowania na dzień 19 kwietnia 2012 r.; odsetki ustawowe za opóźnienie – liczone od kwoty 3.349,76 zł ($2.611,76 \text{ zł} + 738 \text{ zł}$) - należały im się zatem dopiero od następnego dnia, tj. 20 kwietnia 2012 r. (art. 481 § 1 i 2 k.c.; por. też wyrok SN z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. – zasądzając je - ze względu na to, że powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swojego roszczenia - od pozwanego.